

Sygn. akt VIGC 2/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marta Zalewska

**Protokolant: inspektor Agnieszka Chmiel**

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. G., E. S., Z. M., R. C. (1), M. M., R. D., A. K. (1), E. C., R. C. (2), Z. K., E. W. (1), A. Z., I. Ś., M. K., M. B., M. Ś., B. Ś., T. S., A. K. (2)

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu (...) Spółka z o.o. w Ł.

### ***o ochronę prawa własności, dóbr osobistych oraz z zakresu ochrony środowiska***

I. oddała powództwo o nakazanie pozwanemu zaprzestania emitowania odorów uciążliwych dla powodów i emisji uciążliwych dla powodów zapachów w szczególności ograniczających, utrudniających lub uniemożliwiających korzystanie z należących do nich bądź użytkowanych przez nich nieruchomości położonych w miejscowości Ł. zgodnie z ich przeznaczeniem, w szczególności poprzez zamontowanie przez pozwanego odpowiednich urządzeń lub instalacji, pozwalających na wyeliminowanie emitowanego przez przedsiębiorstwo strony pozwanej uciążliwego zapachu, a także substancji chemicznych uciążliwych dla powodów,

II. oddała powództwo ewentualne o zakazanie stronie pozwanej prowadzenia wykonywania na dzień wyrokowania działalności gospodarczej, której wynikiem jest emitowanie do przestrzeni powietrznej uciążliwych dla powodów odorów w szczególności ograniczających, utrudniających lub uniemożliwiających korzystanie z należących do nich bądź użytkowanych przez nich nieruchomości położonych w miejscowości Ł., zgodnie z ich przeznaczeniem,

III. nie obciąża powodów kosztami procesu strony pozwanej,

IV. nakazuje sięgnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 18.616,19 zł (osiemnaście tysięcy sześćset szesnaście złotych 19/100) tytułem pokrycia wydatków.

## UZASADNIENIE

### ***wyroku z dnia 19 sierpnia 2016 roku***

Pozwem z dnia 18 maja 2010 r. zmienionym pismem z dnia 24 kwietnia 2015 r. (k. 1158) powodowie: A. G., E. S., Z. M., R. C. (1), M. M., R. D., A. K. (1), E. C., R. C. (2), Z. K., E. W. (1), A. Z., I. Ś., M. K., M. B., M. Ś., B. Ś., T. S., A. K. (2) wnieśli o nakazanie stronie pozwanej Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu (...) Spółka z o.o. w Ł. zaprzestania emitowania odorów uciążliwych dla powodów i emisji uciążliwych dla powodów zapachów w szczególności ograniczających, utrudniających lub uniemożliwiających korzystanie z należących do nich bądź użytkowanych przez nich nieruchomości położonych w miejscowości Ł. zgodnie z ich przeznaczeniem, w szczególności poprzez zamontowanie przez pozwanego odpowiednich urządzeń lub instalacji, pozwalających na

wyeliminowanie emitowanego przez przedsiębiorstwo strony pozwanej uciążliwego zapachu, a także substancji chemicznych uciążliwych dla powodów,

**ewentualnie** o zakazanie stronie pozwanej wykonywania działalności gospodarczej, której wynikiem jest emitowanie do przestrzeni powietrznej uciążliwych dla powodów odorów w szczególności ograniczających, utrudniających lub uniemożliwiających korzystanie z należących do nich bądź użytkowanych przez nich nieruchomości położonych w miejscowości Ł., zgodnie z ich przeznaczeniem. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą faktyczną powództwa było twierdzenie, że pozwany prowadząc działalność gospodarczą w miejscowości Ł. w zakresie produkcji podłoża do uprawy pieczarek emituje do atmosfery dużą ilość substancji szkodliwych oraz odór który uniemożliwia powodom mieszkającym w sąsiedztwie zakładu swobodne korzystanie z ich nieruchomości. Powodowie wskazali, że intensywność nieprzyjemnego zapachu emitowanego przez pozwanego uniemożliwia im normalny odpoczynek, pracę, rekreację, powoduje odczucie zagrożenia i niemożliwego do zniesienia dyskomfortu psychicznego. Podstawą powództwa był przepis art. 144 kc w zw. z art. 222§2 kc.

W kolejnych pismach procesowych (k. 355-358, k. 821-826) powodowie wskazali alternatywne, równorzędne podstawy prawne swoich żądań, domagając się ochrony prawnej także w oparciu o przepisy ustawy Prawo o ochronie środowiska, tj. art. 323 tej ustawy w związku z tym, że działalność pozwanego wiąże się z niekorzystnym oddziaływaniem na środowisko. Ponadto jako podstawę swoich roszczeń powodowie podali przepisy kodeksu cywilnego: art. 435 kc oraz o ochronie dóbr osobistych wskazując, że działalność pozwanego narusza ich dobra osobiste takie jak: zdrowie, prawo do spokoju, prawo do niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, naruszenie nietykalności mieszkania.

W odpowiedzi na pozew (k. 153-157) oraz w odpowiedzi na zmienione powództwo i alternatywnie wskazane podstawy prawne żądania pozwu ( k. 851-852 i k. 1160-1161) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby w związku z prowadzoną przez niego działalnością dochodziło do zakłócania korzystania z nieruchomości powodów. Pozwany wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji podłoża do uprawy pieczarek zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a zakład produkcyjny spółki położony w miejscowości Ł. posiada wszelkie zezwolenia wymagane dla prowadzenia tego rodzaju działalności oraz spełnia wymogi przewidziane przepisami prawa ochrony środowiska. Ponadto pozwany wskazał, że kontrole przeprowadzone przez instytucje zajmujące się ochroną środowiska potwierdziły, że działalność produkcyjna prowadzona przez spółkę nie powoduje przekroczenia żadnych norm przewidzianych prawem zarówno na terenie zakładu jak i w jego pobliżu. Pozwany wyjaśnił, że zakład produkcyjny nie kieruje substancji powstających w procesie technologicznym na nieruchomości powodów, lecz wyprowadza je z pomieszczeń zakładu na zewnątrz budynków. Substancje te wydalone są do atmosfery tylko i wyłącznie w miejscu, gdzie znajduje się zakład. Ponadto pozwany wskazał, że ocena, czy dany zapach jest nieprzyjemny, uciążliwy, czy też nie, jest wrażeniem subiektywnym tylko niektórych powodów, którego żadne urządzenie mechaniczne nie jest w stanie oddać. W ocenie pozwanego subiektywne odczucia nie mogą być podstawą do stwierdzenia, że zachodzi zjawisko niedozwolonych immisji. Powodowie nie udowodnili, iż dochodzi do naruszeń czy zagrożenia dóbr osobistych w postaci nietykalności mieszkania czy zdrowia.

Powódka A. C. w toku postępowania cofnęła pozew oraz udzielone pełnomocnictwo dla r.pr. i zanim sąd orzekł o umorzeniu postępowania zmarła ( zgodne oświadczenia pełnomocników stron ), co uniemożliwiło umorzenie postępowania , lecz jego zawieszenie na podst. art. 174 § 1 pkt 1 kpc. na rozprawie w dniu 23 grudnia 2015 r. (k. 1287 i k. 1294).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powodowie: A. G., E. S., R. C. (1), M. M., R. D., A. K. (1), E. C., R. C. (2), Z. K., A. Z., I. Ś., M. K., M. Ś., B. Ś., T. S., A. K. (2) są właścicielami nieruchomości położonych w miejscowości Ł., gm. T., powiecie (...). Nieruchomości powodów

stanowią działki zabudowane domami jednorodzinnymi, a w pozostałej części grunty rolne i łąki. (odpisy z KW k. 244-350)

Powodom: M. B., Z. M. i E. W. (1) nie przysługuje prawo własności nieruchomości położonych w Ł..

Pozwany w miejscowości Ł. prowadzi od 2004 r. zakład produkcyjny, którego przedmiotem jest produkcja podkładów do uprawy pieczarek. Działalność pozwanego jest prowadzona w oparciu o wymagane decyzje administracyjne i zezwolenia. Podstawą prawną działalności zakładu w zakresie emisji substancji do powietrza stanowi decyzja Starosty (...) znak: O..7644-2/04 z dnia 29.04.2004 r. udzielająca spółce pozwolenia na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza (określająca rodzaje i ilości pyłów i gazów wprowadzanych do powietrza atmosferycznego), a ponadto decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w R. z dn. 6.05.2004 r. o pozwoleniu na użytkowanie wytwórni podłoża pod uprawę pieczarek.

Produkcja podłoża prowadzona jest w obiekcie hali i na terenie działek położonych w miejscowości Ł. (k. 33) Bezpośrednie sąsiedztwo zakładu stanowią tereny zielone oraz grunty orne. Najbliższa zabudowa mieszkalna (domy jednorodzinne) znajduje się w kierunku na pn – wsch od zakładu, w odległości 600 m od ogrodzenia. (k. 173v). Jako surowce do produkcji używane są słoma, obornik drobiowy i gips. Proces produkcji podłoża do uprawy pieczarek oparty jest na procesie napowietrzania. Do czasu zakończenia produkcji, co nastąpiło jesienią 2014 r., w zakładzie na dachu były zamontowane wentylatory, które wprowadzały powietrze na zewnątrz budynku. W polach manewrowych były cztery wentylatory pomiędzy komorami fermentacji, które wyprowadzały pyły i gazy do powietrza. Wentylatory nie były wyposażone w filtry. Po zakończeniu produkcji wymontowano dwa wentylatory. Zakład w trakcie produkcji emitował w sposób zorganizowany ( z komór fermentacji podłoża i niezorganizowany ( basen zamokowy i pole ociekowe ) amoniak, dwutlenek węgla, siarkowodór, dwutlenek siarki, tlenek węgla, powodując uciążliwy dla powodów zapach

Przeciwko pozwanemu został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości, który został prawomocnie oddalony przez Sąd. Obecnie, od ok. listopada 2014 r. do chwili obecnej w zakładzie nie jest prowadzona żadna działalność produkcyjna, zakład jest obecnie uprzątnięty z materiału do produkcji, stała nieczynna ładowarka i urządzenie kostkarki. Żadne zapachy przy nieruchomościach powodów nie są nawet wyczuwalne, natomiast były wyczuwalne w czasie oględzin zakładu zapachy, podobne do obornika w komorach fermentacyjnych oraz przy basenie zamokowym, a przykry, wywołujący odruch wymiotny zapach u Sędziego Przewodniczącego, przy tzw. polu ociekowym.

dowód: odpisy KW k. 244-350, decyzja powiatowego Inspektoratu nadzoru z dnia 06.05.2004 r., decyzja starosty z dnia 29.04.2004r. k. 170-172 , decyzja starosty z dnia 17.07.2012 r., wykaz zbiorczego zestawienia informacji za II półrocze 2012 r., potwierdzenie rocznego raportu za okres 01.01.2011-31.12. 2011r., wykazy za I i II półrocze 2013r., potwierdzenia prowadzenia raportu za okres 01.01.2013r. - 31.12.2013r. , wniosek o wydanie pozwolenia na prowadzenie pyłów i gazów k. 869, decyzje starosty z dnia 17.07.2012r., 03.03.2014., 30.04.2014r., 10.07.2014r., 10.07.2014r. k. 1069-1085, zeznania świadka A. B. k. 1287v-1288v, oględziny zakładu z rysunkiem k. 1374-1375 z odpisem protokołu oględzin k. 1375a- 1375d

Zakład od września 2014r. został wynajęty przedsiębiorcy H. K. spod S. i poddzierżawiony jej mężowi prowadzącemu własną działalność produkcyjną ( okoliczność uznana przez sąd ze niesporną art. 230 kpc protokół rozprawy k. 1285 ).

Do czasu zaprzestania działalności przez zakład pozwanego i zatrzymania produkcji z jego funkcjonowaniem związane były uciążliwości zapachowe mocno odczuwane przez mieszkańców miejscowości Ł., w tym powodów. W okresie produkcji nieprzyjemny zapach był odczuwalny przez większą część roku, w zasadzie każdego dnia, zarówno w godzinach nocnych jak i w dzień. Był to zapach ciężki, duszący, słodko – mdły, powodujący odruch wymiotny. Odczuwalny był zapach fermentacji, obornika, gnojówki. W zapachu odczuwalne były składniki chemiczne, w tym ostry zapach amoniaku – kurzeńca, przypominający połączenie obornika z chemią. Intensywność zapachu zależała od kierunku wiatru - gdy wiatr wiał w kierunku przeciwnym do zabudowań powodów, zapach był mniej odczuwalny. Również w okresie upałów i przy zmianach ciśnienia zapach był szczególnie silny i intensywny. Wydobywający się i rozprzestrzeniający się uciążliwy zapach zaburzał i utrudniał codzienne funkcjonowanie mieszkańców miejscowości.

Niemożliwym było swobodne przebywanie na zewnątrz np. wyjście na spacer, wykonywanie prac ogrodowych, zrobienie grilla, suszenie ubrań na zewnątrz ( „przechodziły” tym zapachem ). Ze względu na zapach niemożliwym było także otworzenie okien, a w okresach szczególnie silnego zapachu konieczne było także zatykanie kratki wentylacyjnych w domach.

Od czasu zakończenia produkcji tj. od około listopada 2014 r. uciążliwe zapachy ustały.

Dowód: zeznania świadków: Z. G. k. 1174-1175v, T. C. k. 1177-1178, B. L. k. 1179, W. Ś., S. K. k. 1182v-1186v, B. S. k. 1186v-1188, J. B. k. 1188-1189, Z. L. k. 1191-1194v, K. S. k. 1287, A. S. k. 1410v, przesłuchanie powodów: A. G., R. D., R. C. (2), A. Z., Z. K., E. W. (1), M. B., I. Ś., M. Ś., B. Ś., A. K. (2), T. S. k. 1411 -1418v

Mieszkańcy miejscowości Ł. podejmowali interwencje w związku z uciążliwościami zapachowymi spowodowanymi działalnością przedsiębiorstwa.

Badanie kontrolne wywołane m.in. ich skargami prowadzone przez instytucje i organy zajmujące się ochroną środowiska nie wykazały przekroczenia dopuszczalnych norm stężeń i natężeń trujących substancji. Wyniki badań wykonanych przez Laboratorium Wojewódzkiego (...) w R. wykazały, że dla prowadzonej instalacji do produkcji podłoża pod uprawę pieczarek zachowane są przepisy w zakresie ochrony powietrza atmosferycznego. Wykonany w maju 2006 r. przez W. C. Przegląd Ekologiczny wykazał zachowanie - przy prawidłowej eksploatacji instalacji przepisów ochrony środowiska na terenie obiektów pozwanego. Z Przeglądu Ekologicznego wynika, że na dzień jego sporządzenia nie zachodziła potrzeba ustanawiania obszaru ograniczonego użytkowania lub stosowania dodatkowych urządzeń do redukcji zanieczyszczeń emitowanych w sposób zorganizowany i niezorganizowany w związku z eksploatacją instalacji do produkcji podłoża pod pieczarki.

Pismem z dnia 7.09.2007 r. skierowanym do powoda A. W. Inspektorat Ochrony (...) w R. powołując się na przeprowadzone przez siebie kontrole w dniach 23, 24 i 28 sierpnia 2007 r. poinformował powoda, że działalność pozwanego zakładu produkcyjnego nie wiąże się z naruszaniem przepisów o ochronie środowiska. W w/w piśmie wskazano, że substancjami emitowanymi do powietrza z terenu spółki zarówno w sposób zorganizowany jak i niezorganizowany są przede wszystkim: amoniak, dwutlenek azotu, siarkowodór, dwutlenek siarki oraz tlenek węgla, jednak wielkość emisji poszczególnych substancji za rok 2006 r. nie przekroczyła wielkości maksymalnych określonych w decyzji Starosty (...).

Kontrole przeprowadzone przez (...) w R. w kolejnych latach, na skutek zgłoszonych interwencji także nie wykazały naruszania przez pozwany zakład przepisów o ochronie środowiska. (k. 173-179) W protokołach nr (...) dotyczących kontroli przeprowadzonych w okresach 2006 - 2009 stwierdzono, że substancjami emitowanymi do powietrza z terenu spółki zarówno w sposób zorganizowany jak i niezorganizowany są przede wszystkim: amoniak, dwutlenek azotu, siarkowodór, dwutlenek siarki oraz tlenek węgla.

W piśmie z dnia 12.11.2009 r. skierowanym do powodów A. G. i E. S. w/w organ poinformował, że wielkość rocznej emisji do powietrza wydzielanych przez zakład produkcyjny substancji wprowadzanych do powietrza nie przekracza wielkości maksymalnych określonych w decyzji Starosty (...) z dnia 29.04.2004 r. znak O.. (...) -2/04 regulującej od strony formalno - prawnej działalność pozwanego.

Dowód: przegląd ekologiczny instalacji z daty maj 2006r. k. 19-65, pisma W. Inspektoratu Ochrony (...) z dnia 07.09.2007r. oraz z dnia 12.11.2009r. k. 128-131, protokoły kontroli nr 222 i 333 k. 173-179, sprawozdania z badań (4 szt), k. 181-194, raporty z badań (2 szt) k. 197, przegląd ekologiczny (maj 2006 r.)

M.in. pismem z dnia 26.11.2009 r. powodowie (działający przez pełnomocnika) wzywali pozwanego do niezwłocznego zaprzestania naruszeń własności nieruchomości sąsiadujących z zakładem produkcyjnym poprzez zaniechanie emisji odoru wytwarzanych przez pozwany zakład poprzez uszczelnienie procesu produkcyjnego z zastosowaniem odpowiednich technologii (filtrów, spalarni i kominów) bądź poprzez przeniesienie swojej działalności w inne miejsce nie będące tak uciążliwym dla mieszkańców. W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 14.12.2009 r. pozwany

uznał wezwanie za bezpodstawne powołując się na przeprowadzone w zakładzie produkcyjnym kontrole (...), które wykazały, że działalność produkcyjna prowadzona przez spółkę nie powoduje przekroczenia przewidzianych prawem norm.

Dowód: pismo powoda z dnia 26.11.2009r. wraz z dowodem nadania i odpowiedź pozwanego z dnia 14.12.2009r. k. 132-135

Miejscowość Ł. w której znajduje się zakład produkcyjny pozwanego położona jest w odległości ok. 11 km od R.. W latach od 2010 -2015 r. miejscowość liczyła od 366 do 456 gospodarstw rolnych, zaś na dzień 1.01.2016 r. jest ich 458. Na przestrzeni lat zmienił się charakter miejscowości, która w przeszłości miała charakter głównie rolniczy. Znaczna część mieszkańców, w tym powodowie pracowali i pracują zawodowo, odkąd pojawił się zakład z produkcją podłoża do pieczarek, dojeżdżając do pracy do R. lub pracując w Ł. czy okolicy, a zabudowę typowo rolniczą zastąpiła zabudowa cechująca osiedla podmiejskie – domy z ogrodami które pełnią funkcje mieszkalno - rekreacyjne.

Do końca 2003 r. miejscowość Ł. była objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy T.. Zgodnie z planem (obowiązującym w etapie projektowania i budowy zakładu) przedmiotowa inwestycja położona była na terenach oznaczonych symbolem BR-3 którego podstawową funkcją jest produkcja rolna. Na obszarze tym dopuszczano się realizację zabudowy siedliskowej i innych obiektów budowlanych niezbędnych do realizacji wykorzystywania obszaru zgodnie z jego przeznaczeniem.

Dowód: kserokopia wyciągu ze studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego w gminie T., mapa i część opisowa k. 164-166, zdjęcia satelitarne (k. 167-169), informacja Gminy T. w zakresie aktualnej liczby gospodarstw rolnych na terenie w miejscowości Ł. k. 1300 , oględziny zakładu pozwanego oraz miejsca zamieszkania powodów z dn. 05.08.2016 r. k. 1368-1375, k. 1375a-1375d

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, które uznał za wiarygodne w zakresie, jaki wyznaczają im przepisy art. 244 i 245 kpc. Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy Sąd miał na uwadze również zeznania świadków: Z. G., T. C., B. L., W. Ś., S. K., B. S., J. B., Z. L., K. S., A. S., Zeznania w/w świadków będących mieszkańcami miejscowości Ł. potwierdziły stanowisko strony powodowej co do uciążliwości i ograniczeń w codziennym korzystaniu z nieruchomości powodów w związku z funkcjonowaniem pozwanego zakładu. Zeznania świadków były zbieżne co do tego, że zapach wytwarzany przez zakład w okresie jego działalności był niemal wszechobecny, intensywny i występował przez większą część roku zaś nieliczne były dni kiedy się nie pojawiał. Zasadnicza większość świadków ( poza św. B. C. k. 1176, który nie odczuwał dolegliwości z uwagi na zatoki i problem przegrody nosowej i św. B. L. k. 1178 , której zapach kojarzył się z obornikiem, ale jakoś to znosiła, wychowała się na wsi, przy czym jej domownicy skarżyli się na uciążliwość zapachu ) wskazała, że przykry, nieprzyjemny zapach wytwarzany przez zakład powodował takie ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, jak konieczność zamykania okien, brak możliwości swobodnego przebywania i spędzania czasu na zewnątrz. W/w okoliczności potwierdzili wszyscy słuchani w charakterze strony na rozprawie powodowie, mieszkańcy okolicy zakładu wsi Ł.. Zważyć należy, iż nie były miarodajne w tym przedmiocie zezn. św. A. B., pracownika pozwanego ( zeznał, iż zapachy nie przeszkadzały mu, można było przy nich pracować ). Inaczej ocenia się tego typu immisje będąc zatrudnionym i czerpać korzyści z zakładu emitującego, a inaczej jako mieszkaniec sąsiadujący z takim zakładem. Zeznania świadków w części, w jakiej odnosiły się do dolegliwości zdrowotnych sąd uznał za mało stanowcze i konkretne, a zatem niewystarczające do ustalenia, że immisje wytwarzane przez zakład pozwanego miały wpływ na zdrowie mieszkańców wsi Ł. (...) W tej części zeznania świadków oraz powodów nie zostały potwierdzone żadnym wiarygodnym dowodem.

Jako wiarygodny Sąd ocenił także dowód z przesłuchania powodów: A. G., R. D., R. C. (2), A. Z., Z. K., E. W. (1), M. B., I. Ś., M. Ś., B. Ś., A. K. (2), T. S. (k. 1411 -1418v) albowiem ich zeznania znalazły potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dowodach, w tym zeznaniach świadków. Zeznania świadków oraz powodów były zgodne co do tego, że od czasu zatrzymania produkcji uciążliwości zapachowe ustały, bądź występują sporadycznie i nie mają charakteru dolegliwego.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się także na treści protokołu oględzin przedmiotu sporu, który był pomocny w ustaleniu położenia zakładu pozwanego, jego aktualnego stanu oraz usytuowania nieruchomości powodów względem zakładu pozwanego.

Na rozprawie w dniu 23 grudnia 2015 r. (k. 1285v) Sąd oddalił wniosek pozwanego o ustalenie wartości przedmiotu sporu, uznając go za bezprzedmiotowy. Powód ostatecznie sprecyzowanym pozwem dochodził roszczenia w oparciu o trzy podstawy prawne: przepisy kodeksu cywilnego o ochronie własności art. 144 kc w zw. z art. 222§2 kc, przepisy o ochronie dóbr osobistych art. 24 kc oraz delikt z art. 435 kc ( bez jakiegokolwiek uzasadnienia ) oraz przepisy ustawy o ochronie środowiska. W myśl art. 126<sup>1</sup> kpc podanie wartości przedmiotu sporu konieczne jest wtedy, gdy od tej wartości zależy właściwość rzeczowa sądu, wysokość opłaty lub dopuszczalność środka odwoławczego, a przedmiotem sprawy nie jest oznaczona kwota pieniężna. Nieoznaczenie wartości przedmiotu sporu nie miało w rozpoznawanej sprawie wpływu na właściwość rzeczową sądu, zdaniem bowiem sądu w tym składzie powództwo negatoryjne o zakaz immisji ma charakter prawa niemajątkowego ( tak też SN II CZ 4/08 oraz por. IV CZ 29/02, przy czym sąd nie podziela stanowiska przeciwnego zaprezentowanego przez SN w post. I CZ 187/98 oraz w IV CZ 69/06 ), zwłaszcza z uwagi na wskazanie w toku procesu przez powodów równorzędnej podstawy prawnej roszczenia: art. 24 kc w zw. z art. 23 kc ( art. 17 pkt 1 kpc ) oraz nie wpływało na wysokość opłaty od pozwu, która w przypadku roszczeń o ochronę środowiska jest stała i wynosi 100 zł od każdego z powodów, między którymi zachodziło tylko współuczestnictwo formalne ( art. 4.1 Ustawy o kosztach sądowych...). Również nie zachodziła potrzeba ustalenia przez sąd w.p.s. ze względu na stawkę wynagrodzenia radcowskiego, która w przypadku roszczeń o ochronę dóbr osobistych wynosi 360 zł. Stąd też ostatecznie sąd na rozprawie w dniu 23.12.2015r. oddalił wniosek pozwanego o ustalenie przez sąd w.p.s. ( art. 25 kpc ).

Sąd oddalił też wd powodów z opinii biegłych oraz instytutu na okoliczności zawnioskowane w pozwie, skoro powodowie mimo wezwania nie uiszcili wymaganej na ten cel zaliczki w wysokości oznaczonej przez sąd w prawomocnym postanowieniu ( art. 130<sup>4</sup> § 4 kpc ).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powodowie domagali się nakazania pozwanemu (...) sp. z o.o. zaprzestania emitowania przez należący do niego zakład produkcyjny nieprzyjemnego zapachu, ewentualnie zakazanie pozwanemu prowadzenia działalności gospodarczej będącej źródłem uciążliwego zapachu. Jako podstawę prawną swoich roszczeń powodowie wskazali zarówno przepisy tzw. prawa sąsiedzkiego tj. art. 144 kc w zw. z art. 222 § 2 kc, przepisy art. 23 i 24 kc o ochronie dóbr osobistych oraz przepisy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Należy zaznaczyć, że tego rodzaju sprecyzowanie podstawy prawnej powództwa jest dopuszczalne. Nie można bowiem wykluczyć, że w pewnych sytuacjach hipotezy norm wynikających z powyższych przepisów będą się krzyżować. Przykładowo należy wskazać, że sytuacja zbiegu art. 144 kc z przepisami zawartymi w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska zachodzić będzie m.in. wtedy gdy określone działanie właściciela nieruchomości wyrządza szkodę nie tylko sąsiadom, lecz wywiera także szkodliwy wpływ na środowisko naturalne. I. mogą być także źródłem naruszeń różnych dóbr osobistych. Artykuł 24 kc może stanowić podstawę ochrony, gdy do zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych dochodzi na skutek pośredniego, niematerialnego oddziaływania pozostającego w związku z korzystaniem z sąsiedniej nieruchomości. Nie można więc wykluczyć, że w określonych sytuacjach hipotezy art. 144 kc w zw. z art. 222 §2 kc i art. 24 kc będą się krzyżować i wówczas prawo wyboru przysługuje stronie dochodzącej ochrony. Dodać również należy, że prowadzenie działalności gospodarczej będącej źródłem immisji w oparciu o decyzje administracyjne i zezwolenia oraz w sposób odpowiadający zakresowi wynikającemu z tych decyzji nie wyłączało automatycznie możliwości dokonania przez Sąd ustaleń, czy sposób korzystania przez dany podmiot ze swojej nieruchomości nie zakłóca korzystania z nieruchomości sąsiednich „ponad przeciętną miarę” wynikającą z art. 144 kc, jak również nie wyłączało samo przez się bezprawności działania podmiotu dopuszczającego się naruszenia dóbr osobistych, zaś ocena naruszeń będących podstawą roszczenia opartego o art. 24 kc należy do sądu. (por. wyrok SN z dnia 11.10.2007 r. IV CSK 264/07, wyrok SN z dn. 30.09.2008 r. II CSK 169/08)

Mając na względzie wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego brak było możliwości uwzględnienia powództwa w oparciu o którąkolwiek z wyżej wskazanych podstaw.

Powództwo nie nadawało się do uwzględnienia biorąc pod uwagę przepisy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Zdaniem Sądu dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego w oparciu o wyżej powołaną ustawę nie były w żadnej mierze wystarczające dowody z zeznań świadków i przesłuchania stron. Zgodnie z art. 323 ust. 1 w/ w ustawy każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko bezpośrednio zagraża szkoda lub została mu wyrządzona szkoda, może żądać od podmiotu odpowiedzialnego za to zagrożenie lub naruszenie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i podjęcia środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem; w razie gdy jest to niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, może on żądać zaprzestania działalności powodującej to zagrożenie lub naruszenie. Odpowiedzialność przewidziana w powyższym przepisie jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, a przesłankami zastosowania tego przepisu jest: bezprawne oddziaływanie na środowisko, powstanie szkody albo stanu bezpośredniego zagrożenia szkodą oraz związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym oddziaływaniem na środowisko a szkodą. Ustalenie odpowiedzialności pozwanego w oparciu o wyżej wskazaną podstawę wymagało przeprowadzenia dowodów z opinii z zakresu wiadomości specjalnych. Brak uiszczenia wymaganych zaliczek na poczet dowodów z opinii biegłych oznaczał rezygnację powodów z ich przeprowadzenia i uniemożliwił sądowi ocenę, czy uciążliwości zapachowe, jakie wiązały się z funkcjonowaniem zakładu stanowiły bezprawne oddziaływanie pozwanego na środowisko, a także, że emisja uciążliwych zapachów choćby zagrażała szkodą dla powodów. Nie można w tym przedmiocie było uznać za wystarczające tych zeznań, które wskazywały na dolegliwości zdrowotne mieszkańców Ł., skoro nie zostało wykazane dowodem z opinii lekarskiej, czy te immisje powodowały czy nawet mogły powodować te dolegliwości ( bóle głowy, łzawienie, kaszel ). Nie sposób w tym przedmiocie poprzestać było na jednostkowych zeznaniach powódki E. W., iż po wyprowadzce z Ł. je dolegliwości zdrowotne ustały, skoro takie dolegliwości mogły być powodowane przez np. różnego rodzaju alergeny domowe czy przyrodnicze.

Przepis art. 435 kc nie znajdował w tej sprawie żadnego zastosowania już z zasady, skoro brak szkody oraz związku przyczynowego tej rzekomej szkody z działalnością zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody ( brak nawet twierdzeń powoda, iż to siły przyrody wskazane w tym przepisie powodowały immisje, przeciwnie, zakład prowadził produkcję w znacznej mierze siłami ludzkimi oraz koparką, zatem trudno uznać, iż zakład ten był wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody )

Powództwo okazało się bezzasadne także, biorąc pod uwagę przepisy kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych art. 23 i 24 kc. W toku postępowania powodowie sprecyzowali dobra osobiste, których ochrony się domagali w związku z działalnością zakładu pozwanego i wytwarzaniem uciążliwego zapachu wskazując, że jest to zdrowie, spokój, prawo do niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, nietykalność mieszkania.

Biorąc pod uwagę treść art. 24 kc to na powodach ciążył obowiązek wykazania, że doszło do naruszenia lub zagrożenia tych dóbr. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dobra osobistego. W nauce i orzecznictwie wskazuje się, że dobrem osobistym są wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, nie poddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr innego rodzaju, wprawdzie wpływających na jakość ludzkiego bytowania, ale pochodzących z zewnątrz, nie wywodzących się z istoty człowieczeństwa. Zdaniem Sądu orzekającego przedmiotową sprawę w oparciu o ustalenie faktyczne w niej poczynione można było rozpatrywać wyłącznie w oparciu o przepisy prawa rzeczowego, skoro źródłem roszczeń powodów były stosunki międzysąsiedzkie a brak możliwości swobodnego korzystania z własnych nieruchomości przez powodów był wynikiem korzystania z własnej nieruchomości przez pozwanego w sposób przekraczający przeciętną miarę, natomiast nie stanowił naruszenia dóbr osobistych w rozumieniu wyżej wskazanym. Podkreślenia wymaga, że pojęcie nietykalności mieszkania jako dobra osobistego w rozumieniu art. 23 kc musi być pojmowane w aspekcie niematerialnym, jako prawo do ochrony przed bezprawnym wtargnięciem w sferę nie samej „substancji

mieszkańcowej", lecz w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność. (tak też wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09 i z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 290/09). Co do zasady typowe zakłócenia korzystania z pomieszczenia, nieruchomości (immisje, jak np. dym, hałas itd.) nie stanowią naruszenia nietykalności mieszkania w rozumieniu art. 23 kc. Pogląd przeciwny prowadziłby do zatarcia między prawami osobistymi i majątkowymi. Nie wyłącza to zbiegu roszczeń w wypadkach szczególnych. Stanowisko powyższe zostało zaprezentowane w wyroku SN z dnia 29 października 2015 r. I CSK 896/14 w którym stwierdzono, że wymienione w art. 23 k.c. dobro osobiste w postaci nietykalności mieszkania obejmuje ochronę przed bezprawnym fizycznym wtargnięciem do mieszkania lub przed nieuprawnioną odmową jego opuszczenia. Naruszenie tego dobra nie ogranicza się tylko do fizycznej ingerencji osób trzecich w mir domowy, lecz może polegać także na bezprawnym wtargnięciu takich osób w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, stanowiącego centrum aktywności życiowej, z którą związana jest prywatność każdej osoby. Brak w sprawie dowodów, by w/w immisje powodowały u powodów zachwiane poczucia bezpieczeństwa, prywatności, spokoju (wejście immisji w tzw. sferę emocjonalną, psychiczną). Sama obawa, iż immisje powrócą na skutek rozpoczęcia w zakładzie pozwanego produkcji nie stanowi o naruszeniu jakichkolwiek dóbr osobistych. Nie stanowią naruszenia powołanych przez powoda dóbr osobistych samo przez się immisje. Sąd w tym składzie w całości podziela obszerną argumentację w analogicznym stanie faktycznym SA w Gdańsku I ACa 448/14, tak też SA w Gdańsku I ACa 910/00, por. SN V CSK 352/09, I CSK 372/10, II CSK 42/07, II CSK 513/08, uzasadnienie wyroku SN IV CSK 264/07, kom. P. Książek do art. 23 kc w lex).

Immisje wytwarzane przez zakład produkcyjny pozwanego należało rozpatrywać zatem wyłącznie w kategorii zakłóceń korzystania z nieruchomości, których nie można było odnieść do dobra osobistego, jakim jest nienaruszalność mieszkania. W rozpoznawanej sprawie nie można było również przyjąć, że emitowane przez zakład produkcyjny pozwanego zapachy naruszały dobro osobiste powodów w postaci zdrowia. Ewentualny wpływ immisji wytwarzanych przez zakład pozwanego na zdrowie powodów nie został w żaden sposób wykazany, co wyżej sąd już uzasadnił, analizując podstawę prawną z Ustawy o ochronie środowiska.

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie wiązało się z immisjami niematerialnymi (gazy) oraz wbrew bowiem twierdzeniom powodów pośrednimi. Zapachy były emitowane poprzez wentylatory w dachu zakładu (w sposób zorganizowany) oraz w sposób niezorganizowany (basen i pole ociekowe) na teren zakładu, a rozprzestrzeniały się dalej z wiatrem na tereny posesji powodów. Immisje te nie były wprost i celowo skierowane na wyprowadzenie ich z nieruchomości pozwanego na w/w nieruchomości powodów. Zatem zastosowanie znajdował w przypadku takich immisji przepis art. 144 kc w zw. z art. 222 § 2 kc. Dokonując zatem oceny prawnej dochodzonego roszczenia w oparciu o trzecią podstawę prawną tj. przepisy art. 144 kc i 222 §2 kc sąd co do zasady podzielił stanowisko powodów i za udowodniony uznał fakt, że zapach będący konsekwencją działalności produkcyjnej zakładu pozwanego zakłócał korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno – gospodarczego przeznaczenia nieruchomości oraz stosunków miejscowych. Przepis art. 144 kc reguluje kwestię tzw. immisji pośrednich polegających na takich działaniach na nieruchomości wyjściowej, których skutki przenikają w sposób naturalny na nieruchomość sąsiednią, np. przez wytwarzanie zapachów. Oddziaływanie pośrednie na nieruchomości sąsiednie jest dopuszczalne, jeśli mieści się w granicach przeciętnej miary. Oceny przeciętnej miary dokonuje się według dwóch kryteriów: społeczno-gospodarczego przeznaczenia obu nieruchomości oraz stosunków miejscowych. Co do oceny przeciętnej miary w rozumieniu art. 144 k.c. wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 1985 r. (II CR 149/85, OSNCP 1986, nr 10, poz. 162), stwierdzając, że musi być ona dokonana na podstawie obiektywnych warunków, panujących w środowisku osób zamieszkujących na danym terenie, a nie na podstawie odczuć subiektywnych. Określenie „stosunki miejscowe” odnosi się zarówno do miejsca, jak i czasu (tak SN w orzeczeniu z 3 lipca 1969 r., II CR 208/69, LexPolonica nr 296027, OSPiKA 1971, nr 5, poz. 87) Ocena zakłóceń przy uwzględnieniu „stosunków miejscowych” powinna zapewnić powiązanie jej z konkretną, w danym miejscu i czasie, rzeczywistością, powinna zagwarantować, że nie będzie ona miała charakteru abstrakcyjnego, oderwanego od realiów. Decydujące znaczenie ma charakter środowiska miejscowego: wieś, miasto, obszar przemysłowy, tereny



uzdrowiskowe, rekreacyjne itp. Chodzi przy tym o ocenę obiektywną, a nie subiektywną, a więc wrażliwość danej osoby; o miarę zakłócenia, a nie działania czy zaniechania. (por. Komentarz do art. 144 kc, Stanisław Rudnicki, komentarz do art. 144 kc A. Kidyba 2012 r. Lex Omega 2015 r.). Właściciel nieruchomości dotkniętej immisją może bronić swych praw występując z roszczeniem o przywrócenie stanu zgodnego z prawem lub o zaniechanie naruszeń (art. 222 § 2 w zw. z art. 144 k.c.).

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że pozwany w okresie działalności produkcyjnej zakładu emitował przykry dla codziennego życia i uciążliwy zapach, który był odczuwalny przez powodów oraz innych mieszkańców nieruchomości sąsiadujących bliżej czy dalej od zakładu. Tego rodzaju immisje miały charakter ponadprzeciętny i utrudniały, ograniczały powodom codzienne korzystanie z ich nieruchomości. Z zeznań zasadniczej większości świadków i powodów jednoznacznie wynika, że zapach wydzielany przez zakład był tego rodzaju, że niemożliwym było swobodne korzystanie przez powodów ze swych nieruchomości poprzez np. spędzanie czasu na zewnątrz w ogrodzie, otworzenie okien w domu. Nie można było zatem w świetle tych jednolitych zeznań mieszkańców wsi Łąka uznać, iż były to odczucia subiektywnie. Zważyć należy, iż mieszkańcy ci podejmowali konsekwentnie w przeciągu tych wszystkich lat pracy zakładu liczne interwencje w różnych instytucjach, wreszcie zdecydowali się na drogę sądową, co wskazuje, iż te uciążliwości były rzeczywiste i obiektywne, choć niezmiernie z uwagi na brak norm prawnych czy innych, regulujących dopuszczalne zapachy. Dodać należy, iż nie chodziło tu o tereny rolne, lecz zamieszkiwane przez osoby wykonujące zawody pozarolnicze, zamieszkujące teren de facto podmiejski, przy czym przedmiotowy zapach, jak wynika z zeznań przeważającej liczby osób nie miał charakteru rolniczego typu obornik, był znacznie bardziej intensywny i uciążliwy. Oczywistym jest, iż zapach ten był uciążliwy z wiatrem na stronę mieszkalną wsi Ł., niemniej o kwalifikacji zapachu ponad „przeciętną miarę” nie przesądza konieczność jego występowania w sposób ciągły, przez 24 h na dobę. Wystarczającym było, iż występował on niezależnie od pory roku, zarówno w dzień, jak i w noc, również w dni wolne od pracy.

Powództwo nie nadawało się jednak do uwzględnienia, gdyż owe „nadmierne immisje” ustały od jesieni 2014r. w związku z zaprzestaniem produkcji w zakładzie, a nieprzyjemne zapachy obecnie nie występują. W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw na datę wyrokowania (art. 316 § 1 kpc), aby przyjąć, że istnieje realna, bezpośrednia groźba wznowienia produkcji, z którą wiązałyby się uciążliwe immisje, co dawałoby podstawę do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 144 k.c. Zważyć należy, iż przepisy art. 222 § 2 k.c. i art. 144 k.c. zostały inaczej sformułowane, niż art. 24 § 1 kc i art. 323.1 Ustawy Prawo ochrony środowiska. Te ostatnie powołują się na „zagrożenie” naruszenia dobra, w przeciwieństwie do powództwa negatoryjnego, gdzie mowa tylko o „naruszeniu” dobra. Innymi słowy stan naruszenia musi trwać w dacie wyrokowania (por. SN III CRN 100/83). Oczywistym przy tym jest, iż nie chodzi tu o doraźne zaprzestanie immisji, wynikające z trwającego procesu sądowego. Takie zachowanie nie podlega ochronie jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jednak w stanie faktycznym sprawy nie sposób było ustalić, by pozwany poprzez zaniechanie produkcji w czasie toczącego się procesu sądowego działał intencjonalnie, z zamierzeniem podjęcia tej produkcji po wygranej procesie. Na etapie dokonywania oględzin przez sąd na terenie zakładu nie było żadnych widocznych oznak wskazujących, że są czynione przygotowania do wznowienia produkcji i że wstrzymanie produkcji ma charakter przejściowy. Zdaniem sądu sam fakt, że zakład na terenie miejscowości Ł. nadal istnieje, nie stwarza jeszcze realnego zagrożenia, że jego działalność zostanie wznowiona. Zaznaczyć należy, że również po stronie powodowej nie było żadnych konkretnych twierdzeń, popartych jakimikolwiek dowodami, że takie zagrożenie istnieje. Znamienną była okoliczność przeciwna, obiektywnie istniejąca: brak produkcji przez znaczny okres czasu (2 lata), gdzie żaden przedsiębiorca, dbający o swój wynik finansowy, a takim jest spółka z o.o., nie mógłby sobie pozwolić na tak długą przerwę, powodującą przecież straty w działalności gospodarczej, chyba że taka działalność przynosiła straty, na co pośrednio wskazywałby fakt zgłoszenia wniosku o upadłość przez współnika, który zapewne został oddalony przez sąd upadłościowy z uwagi na brak legitymacji czynnej współnika. Jeżeli zatem zakład został zamknięty w związku z przyniesieniem dla pozwanego strat finansowych, to brak podstaw do przyjęcia, iż zaprzestanie tej produkcji zostało uczynione wyłącznie na użytek procesu, miało charakter tymczasowy, do czasu zakończenia sprawy sądowej. Istotne też było, iż nowy najemca nie podjął żadnych kroków, by rozpocząć tam analogiczną produkcję, co nie wyłączałoby legitymacji biernej właściciela

zakładu w powództwie negatoryjnym. Dodać należy, że w tym powództwie legitymacji czynnej nie miały M. B., Z. M. i E. W. (1), którym nie przysługiwało prawo własności nieruchomości, położonych w Ł..

Oddalając powództwo sąd miał na uwadze ponadto treść sformułowanego żądania, która budziła wątpliwości w zakresie tego, czy poddawałoby się ono egzekucji. Przedmiot żądania, czy to w powództwie petytoryjnym, czy posesoryjnym, powinien być sformułowany w sposób pozwalający na wykonanie wyroku bez żadnych wątpliwości. Konieczne jest określenie granic udzielonej ochrony prawnej ze wskazaniem sposobu przywrócenia do stanu poprzedniego. W ocenie sądu żądanie pozwu zostało sformułowane zbyt ogólnie i ocennie, pozwalając na dowolną interpretację zarówno przez wierzyciela, jak i dłużnika, jak też organ egzekucyjny. Wyrok o treści wskazanej ostatecznie przez powodów k. 1158 stwarzałby realne ryzyko konieczności wszczęcia kolejnych procesów na etapie jego egzekucji. Jak ocenić bowiem na etapie egzekucji sądowej świadczenia niepieniężnego, czy odór, objęty zakazem w wyroku, jest na tyle cyt.: „uciążliwy”, by zastosować sankcję egzekucyjną wobec pozwanego nawet, gdyby ten zamontował urządzenia ograniczające ten odór. Pojęcia: „zapachy ograniczające, utrudniające lub uniemożliwiające korzystanie z posesji” oraz „odpowiednie urządzenia” ma charakter wyłącznie ocenny, zatem wymagający kolejnego tak naprawdę postępowania dowodowego i oceny jego wyników przez przyzmat art. 144 kc na etapie egzekucji, co jest niedopuszczalne. Sąd zaś nie ma uprawnień ingerencji działania z urzędu w treść żądania pozwu, by tak przeformułować to żądanie, by nadawało się ono do wykonania. Byłaby to bowiem w okolicznościach tej sprawy zmiana żądania pozwu. Powód na wezwanie sądu już raz precyzował swe żądanie. Dodać nadto należy, iż powód nie wskazał w swym żądaniu, w jaki to konkretnie sposób pozwany miałby zaprzestać immisji, w szczególności, jakie konkretnie urządzenia, instalacje, rozwiązania musiałyby zastosować, by spowodowało to zanik immisji „ponad miarę” w rozumieniu art. 144 kc. Co do pkt 2 powództwa ewentualnego podlegało ono oddaleniu z uwagi, iż powód nie wykazał, iż jest niemożliwym zastosowanie takiego rozwiązania technologicznego, by zakład mimo podjęcia dotychczasowej produkcji nie powodował immisji.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., stosownie do którego w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej w ogóle kosztami. Do kręgu tych okoliczności (szczególnie uzasadnionych) należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). Na gruncie analizowanej sprawy sąd odstąpił od obciążania strony powodowej kosztami postępowania biorąc pod uwagę, że powództwo na datę jego wytoczenia było względem większości powodów (z pominięciem powodów nie będących właścicielami nieruchomości) uzasadnione na podst. art. 144 kc w zw. z art. 222§2 kc, zaś pozwany dopiero w toku postępowania zaprzestał swojej działalności. Można zatem stwierdzić, iż „dał powód” do zasadnego wniesienia sprawy do sądu. Na istotny koszt postępowania złożył się przede wszystkim wydatek w postaci wynagrodzenia dla biegłego, powołanego do oszacowania wartości nieruchomości powodów w celu ustalenia przez sąd w.p.s., o co z kolei wnioskował pozwany. Był to koszt w kwocie 18 616,19 zł ( prawomocne postanowienie sądu w tym przedmiocie ). Wprowadzenie do procesu dodatkowych podstaw prawnych przez powodów na dalszym etapie postępowania spowodowało, że ustalenie tej wartości stało się ostatecznie zbędne, co jednak pozostaje bez znaczenia dla kwestii rozliczenia powyższego wydatku, skoro dowód ten został przeprowadzony, a wydatek powstał i został poniesiony przez sąd tymczasowo. Za obciążeniem tymi wydatkami strony pozwanej mimo wygrania przez nią procesu przemawiała okoliczność, że pozwany, pomimo złożonych w trakcie oględzin deklaracji, nie stawiał się na rozprawę końcową w celu przesłuchania, a miał być przecież słuchany m.in. na okoliczność istniejącego nadal zagrożenia immisjami z zakładu. Ponadto pozwany pomimo wezwania sądu, na wniosek złożony przez stronę powodowa, nie udzielił informacji odnośnie tego, komu wynajął swój zakład produkcyjny. Wszystko to uniemożliwiło powodom wykazanie w tym procesie istnienia realnego zagrożenia immisjami, co przecież miało decydujące znaczenie na wydanie niekorzystnego dla powodów rozstrzygnięcia. Nic nie stało na przeszkodzie, by pozwany złożył zeznania, podał informacje, kto jest najemcą, jakie są zamierzenia pozwanego i najemcy ( możliwość zawnioskowania najemcy w charakterze świadka ), by w sposób niebudzący wątpliwości wykluczyć to realne zagrożenie na przyszłość. Było to zatem oczywiście niewłaściwe postępowanie strony pozwanej w rozumieniu art. 103 kpc, skutkujące obciążeniem jej w całości wydatkami postępowania. Zważyć też należy, iż to pozwany nawet po wskazaniu przez powoda nowych podstaw

prawnych żądania pozwu forsował konieczność ustalenia przez sąd w.p.s, wskazując, iż jest to wartość nieruchomości powodów, co nie jest prawidłowym założeniem nawet przy przyjęciu, iż powództwo negatoryjne o zakaz immisji ma charakter majątkowy ( wartość nieruchomości ustala się w powództwie windykacyjnym ). W związku z powyższym w punkcie IV wyroku na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2010.90.594) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego, a nie od powodów, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w R. kwotę 18 616,19 zł tytułem pokrycia wydatków postępowania, które ten sąd tymczasowo wyłożył.